

Psalm 27

według Psalterza Poznańskiego

tekst: Tomasz Kruczek

melodia: Psalterz Genewski, wydanie z roku 1562

opracowanie muzyczne: Agata Polaszek

A G DA
1. Bóg zbawieniem, Wszechmocny światłem moim

h D A G A

Kogo bać się, gdy co dzień mnie broni.

A G D A

Choć złośliwi chcą pożreć moje ciało

h D A G A

Będą chwiać się i poupadają.

A e D G A

I choćby wrogi hufiec stanął tu,

G e A

Bać się nie będę chociaż wokół wróg.

e D h A G

I choćby wojna była przeciw mnie

D h A G A

Ufności pełen nie zachwieję się.

2. Tego szukam i oto proszę Boga,

By z Nim mieszkać, by żyć w Jego progach.

Bym w Świątyni mógł łaski zażyć co dzień

A w nieszczęściu w Twym skryć się namiocie.

Na skale swojej Bóg wyźwignie mnie,

Wśród nieprzyjaciół już podniosłem się.

Złożę ofiary, będę Tobie grał,

Byś słyszał mnie i zmiłowanie dał.

3. Pragnę znaleźć oblicze Twoje Panie

Nie ukrywaj go, nie bądź zły na mnie.

Nie odpędzaj dziś w gniewie swego sługi

Serca słucham i nie chcę Cię zgubić.

Oblicza Pana serce szukać chce

I serca słucham, a więc szukam Cię.

Ty jesteś moim zbawieniem, Boże mój,

Pomocą moją zawsze przy mnie stój.

4. Naucz Panie mnie dzisiaj drogi swojej

Ścieżki prostej, gdy wkoło wróg stoi.

Nie wydawaj mnie moim nieprzyjaciółom,

Z kłamstwem, z gwałtem naprzeciw mnie stoją.

Choćby rodzice opuścili mnie,

Bóg mnie przygarnie, o mnie troszczy się.

Wierzę, że widzieć będę dzieła Twe.

Zaufaj Bogu, wzmocnij serce swe.